

**Katarzyna Cyrkun, Alec Siekierski**

Uniwersytet Rzeszowski w Rzeszowie

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7200-0603> // <https://orcid.org/0000-0001-8719-4087>

## FIDEIZM WE WSPÓŁCZESNEJ POLSKIEJ FILOZOFII

## FIDEISM IN THE CONTEMPORARY POLISH PHILOSOPHY

### ABSTRAKT

W naszym artykule próbujemy ukazać współczesne rozumienie fideizmu w kręgu polskich filozoficznych rozważań, jednocześnie ze zwróceniem uwagi na intelektualną groźbę tegoż zjawiska wśród polskich chrześcijan. Rozwój fideizmu prowadzi w kręgach ludzi wierzących do narastania postaw bierności, niechęci do rozwoju posiadanych zdolności.

**Słowa kluczowe:** bierność, chrześcijanin, fideizm, filozofia, wiara

### ABSTRACT

In our article, we try to show a contemporary understanding of fideism in the circle of Polish philosophical considerations, at the same time paying attention to the intellectual threat of this phenomenon among Polish Christians. The development of fideism leads in the circles of believers to the development of attitudes of passivity, reluctance to develop their abilities.

**Keywords:** passivity, Christianity, fideism, philosophy, faith

## WSTĘP

Poglądy fideistyczne są niebezpieczne, ponieważ stanowią ryzyko pomijania w interpretacji rozumowego myślenia. Pogląd ten został potępiony przez Sobór Watykański I, jednak poglądy fideizmu istnieją do dnia dzisiejszego u wielu chrześcijan. Fideizm ukazuje nadrzędność wiary nad rozumem. Pogląd jest szkodliwy dla współczesnych chrześcijan, ponieważ skutkuje biernością oraz brakiem rozwoju. W artykule zostanie omówiony pogląd fideizmu oraz przyczyny jego powstania. Istotnymi aspektami są również związki rewolucyjne oraz współczesne problemy w dyskusji z fideistą.

### 1. CZYM JEST POGŁĄD FIDEISTYCZNY?

Fideizm pochodzi od łacińskiego słowa *fides*, czyli wiara i jest to pogląd o podłożu teologicznym oraz filozoficznym. Pogląd ten ma na celu ukazanie nadrzędności wiary nad teoriami ściśle naukowymi, a także nad poznaniem rozumowym. Wiara w tym poglądzie jest niezmiernie ważna, ponieważ stawiana jest wyżej niż rozum. Można sądzić niejako, iż pogląd ten jest powiązany z irracjonalizmem, bądź też z antyracjonalizmem, ponieważ dopuszcza możliwość występowania teorii, które są niemożliwe do zaistnienia za pośrednictwem poznania naukowego.

Osoba, która jest fideistą sądzi, iż prawdy religijne, które są objawione wyprzedzają w dużym stopniu poznanie rozumowe. Fideista czerpie wiedzę w obszarze etyki oraz wiary przede wszystkim z Bożego Objawienia<sup>1</sup>.

Omawiany pogląd ma dwie najbardziej rozpowszechnione odmiany, są nimi fideizm skrajny oraz fideizm umiarkowany. Przedstawiciele fideizmu umiarkowanego uważają, iż poznanie Boga jest nieoczywiste, ponieważ za każdym razem jest ono nierozzerwalnie związane z wiarą.

---

<sup>1</sup> Por. J. Horowski, *Polska Myśl Pedagogiczna* 3, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2017, s. 47–58.

Ludzka natura z uwagi, na to, że jest nacechowana na zbawienie, nigdy nie może wystąpić jako postać „czystej natury ludzkiej”<sup>2</sup>. Umiarkowanych fideistów charakteryzuje pogląd, który zakłada łączenie rozumu z wiarą, ponieważ mogą nawzajem siebie dopełniać. Według myślicieli odmiany umiarkowanej, w fideizmie rozum może pomóc w wyrażaniu się, ale także pomóc dojść do wiary. Fideiści skrajni natomiast wyrażali inne poglądy, niż fideiści umiarkowani. Skrajni sądzą, że nieskazitelna wiara jest możliwa tylko wtedy, gdy odrzuca się zasady związane z rozumem. Według tych myślicieli Bóg jest twórcą wszystkiego, jest obecny wszędzie i może wszystko, a zatem jest ponad wszelkimi zasadami. Z powyższego wynika, iż osoba, którą cechuje nieskazitelna wiara powinna starać się odrzucać racjonalność w celu osiągnięcia religijnej wolności. Wyznawcy skrajnego fideizmu zakładają, że wszystko, co podlega wierze, z zasady nie powinno podlegać rozumowej ocenie, ponieważ wiary nie da się udowodnić logicznymi przesłankami<sup>3</sup>.

Podczas rozważań na temat fideizmu niewątpliwie trzeba przywołać najważniejszych przedstawicieli tego poglądu, ponieważ mieli duży wkład w jego rozwój na świecie, a także w Polsce. Istotny jest Tertulian, który sądził, iż umysł człowieka nie potrafi rozumem pojąć wiary, ponadto wszystkie spekulacje, które są z tym związane jedynie przybliżają człowieka do błędu. Teolog ten twierdził, że filozofia jedynie oddala człowieka od wiary, ponieważ pozwala wątpić, a także dlatego, że nie opiera się na chrześcijaństwie<sup>4</sup>. Do przedstawicieli fideizmu można zaliczyć również Pascala<sup>5</sup> oraz Newmana, którego głów-

---

<sup>2</sup> M. Blondel, *Filozoficzne wyzwania chrześcijaństwa*, ZNAK, Kraków 1994, s. 22–40.

<sup>3</sup> Por. B. Pascal B., *Myśli*, PAX, Warszawa 2002, s. 201–208.

<sup>4</sup> Por. M. Bała, *Konflikt między rozumem a objawieniem*, „Studia Gdańskie” XV–XVI (2002–2003), s. 132.

<sup>5</sup> Por. M. Błaszczuk, *Pascal jako prekursor filozofii egzystencjalnej*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” R. 26: 2017, Nr 3 (103), s. 150–153.

nym poglądem było przekonanie, że wiary nie powinno się analizować<sup>6</sup>.

## 2. PROBLEM REWOLUCYJNEGO FIDEIZMU

Problematyka rewolucyjnego fideizmu w Polsce jest tematem, który rzadko zostaje poruszany, jednak wart jest uwagi, ponieważ może być zagrożeniem. Odwołując się do odmiany rewolucyjnej fideizmu, nie można zapomnieć o pismach Davida Hume'a, w których radykalne sekty purytańskie były opisywane jako niebezpieczeństwo. Problem zaczął obowiązywać również katolików po Soborze Watykańskim II<sup>7</sup>.

Moderniści klasyczni w swoich poglądach popierali racjonalizację związaną z religijnością, a to zapoczątkowało rozgłos fideizmu. Stało się tak, prawdopodobnie za sprawą wyzbycia się tomizmu, który wprowadził podział na wiarę oraz rozum. Powstały dwie sporne racje. Fideiści uważali wiarę za jedyny słuszny pogląd, a klasyczni moderniści rozum<sup>8</sup>.

W Polsce fideizm nie jest zjawiskiem marginalnym, wiele osób o poglądach fideistycznych czerpie wiedzę z ruchów oddolnych przykościelnych. Czy fideizm może powodować zagrożenie? Fideiści ze skrajnymi poglądami pomijają niejako dorobek nauk teologicznych, a Biblię rozumieją zbyt dosłownie. Fideiści sądzą, iż powinno się uznawać Słowo Boże takie jakie jest i nie doszukiwać się głębszego znaczenia. Wyzbywają się teologicznego racjonalizmu i interpretują Biblię zbyt dosłownie, co może skutkować wieloma sporami. Fideiści nie uznają tego, iż żyjemy obecnie w czasach, w których dzięki rozwojowi technologicznemu mo-

---

<sup>6</sup> Por. M. Scheler, *Vom Ewigen im Menschen*, [w:] *Religiöse Erneuerung*, Bd. I, M. Scheler (red.), Leipzig 1921, s. 574–576. Por także <https://konserwatyzm.pl/zarys-historii-epistemologii-czesc-piata-fideizm-i-sceptycyzm/> [dostęp: 30 maja 2019 r.]

<sup>7</sup> Por. R. H. Popkin, *Vico, Hamann i Herder*, przeł. M. Kaczyński. [w:] *Historia filozofii zachodniej*, red.. R.H. Popkin, Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 517–519.

<sup>8</sup> Por. R. Nycz, *Język modernizmu. Prolegomena historycznoliterackie*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1997, s. 39–42.

dele opisane w Biblii powinny być dostosowane do czasów obecnych. Przykładowo zasady wychowania rodziny obecnie są odmienne niż za czasów biblijnych, więc nie powinno się wzorować na nich dosłownie<sup>9</sup>.

Problem polega na tym, iż w swoich poglądach kierują się jedynie wiarą odrzucając rozum. Bezgraniczna wiara jest niebezpieczna, ponieważ gdy człowiek odrzuca naukowe dowody może zostać zmanipulowany.

### 3. WSPÓŁCZESNE PROBLEMY W DYSKUSJI Z FIDEISTĄ

Współcześnie coraz częściej prowadzi się liczne dyskusje na temat religii w społeczeństwie, o podstawach etycznych oraz słuszności poglądów na temat istnienia Boskiego Stwórcy<sup>10</sup>. Fideiści nie poruszają tych problemów, ponieważ to oznaczałoby, iż zaczynają wątpić, co jest niedopuszczalne<sup>11</sup>. W dyskusjach pomijają te tematy prawdopodobnie ze świadomością, agnostycy natomiast z nieświadomością. Fideiści podczas dyskusji z agnostykami nie są równorzędni względem siebie, ponieważ pomimo, iż większość fideistów posiada rozległą wiedzę to ich poglądy są subiektywne oraz powiązane emocjonalnie z tematem<sup>12</sup>.

Podstawą rzetelnej dyskusji są sporne racje, umiejętność ich argumentowania, ale najważniejsza jest chęć wysłuchania drugiej strony, co

---

<sup>9</sup> Por. J. Nagórny, *Wiara i rozum w refleksji teologicznej*, [w:] *Wiara i rozum. Refleksje nad encykliką Jana Pawła II „Fides et ratio”*, red. G. Witaszek, KUL, Lublin 1999, s. 37–40.

<sup>10</sup> Por. A. Flew, *Bóg istnieje. Dlaczego najslynniejszy ateista zmienił swój światopogląd?*, przedmowa R. A. Varghese, tł. R. Pucek, Fronda, Warszawa 2010, s. 234.

<sup>11</sup> Por. P. Huet, *Bezwartościowość poznania ludzkiego*, [w:] L. Kołakowski (red.), *Filozofia XVII wieku*, Warszawa 1959, s. 140–143.

<sup>12</sup> Por. I. Ziemiński, *Co jest przedmiotem sporu? (Odpowiedz Profesorowi Janowi Wołoskiemu)*, „Diametros” nr 4 (2005), s. 176–177.

z kolei dla fideistów w kwestii wiary jest trudne do osiągnięcia, ponieważ dla nich wiara jest niepodważalna i nie powinno się w nią wątpić.

Fundamentalnym problemem w dyskusji z fideistą jest to, iż kieruje się subiektywnym obrazem świata. Fideista chce udowodnić własną rację, a jego argumenty oparte są na osobistej wierze<sup>13</sup>. Przekonanie drugiej strony do osobistych poglądów jest bardzo istotnie, ponieważ gdy jego argumenty okażą się błędne osiągnie nie tylko klęskę w dyskusji, ale także doprowadzi do rozpadu wyznawanego światopoglądu.

Postawa, którą może przyjąć fideista z zasady blokuje możliwość zaakceptowania wniosków z dyskusji już przed jej rozpoczęciem. Ponieważ osoba, którą charakteryzuje postawa fideistyczna uważa, iż światopoglądu, który wyznaje, nie można podważać.

Odwrótną sytuację można podać na przykładzie postawy agnostycznej. Agnostyka w mniejszym stopniu cechuje subiektywność, ponieważ nie jest z góry nastawiony na konkretny pogląd. Osoba o takiej postawie nie odrzuca istnienia innego światopoglądu, ponieważ sądzi, iż wszystko można udowodnić poprzez naukę. W dyskusji jest gotów na przyjęcie lub odrzucenie argumentacji przeciwnej. Jego postawa nie jest zdeterminowana wymogiem potwierdzenia nieistnienia Boga<sup>14</sup>.

Agnostyk podczas dyskusji jest w innej sytuacji aniżeli fideista, ponieważ nawet jeżeli zostanie przekonany o istnieniu Boga, to nie jest to równorzędne z koniecznością wyznawania tej konkretnie wiary. Fideista podczas dyskusji jest zagrożony utratą fundamentów własnego światopoglądu, ponieważ wraz z przyjęciem argumentacji o nieistnieniu Boga dochodzi do zburzenia etycznych zasad oraz pozbawienia ontologicznej pewności.

---

<sup>13</sup> Por. Tillich P., *Dynamika wiary*, tłum. A. Szostkiewicz, W drodze, Poznań 1987, s. 113.

<sup>14</sup> Por. I. Ziemiński, *Co jest przedmiotem sporu?*, dz. cyt., s. 177.

Kai Nielsen słusznie wspomina o tym, iż

z niezachwianą pewnością, że istnieje wielu ludzi, którzy muszą po prostu wierzyć. Mają oni tego rodzaju problemy z własną psychiką i przeszli w dzieciństwie taką indoktrynację, że wiara jest wręcz dla nich niezbędna<sup>15</sup>.

W sytuacji, która została opisana powyżej może dojść do swoistego rozłamania wszystkiego, w co człowiek dotychczas wierzył. Człowiek taki unika więc sytuacji, w których może zostać narażony na dotkliwość natury psychologicznej oraz egzystencjalnej.

Osoba, która w życiu kieruje się postawą fideistyczną nie dopuszcza do siebie możliwości tego, iż Bóg mógłby nie istnieć, ponieważ kieruje nią wewnętrzna obawa o utratę najważniejszych wartości życia<sup>16</sup>.

Fideiści mają problem ze zrozumieniem osób, które w swojej wierze nie kierują się tylko wiarą, ale także rozumem. Na różnych portalach społecznościowych można dostrzec dyskusje o problematyce etycznej oraz religijnej, w których wypowiadają się fideiści, jednak większość z ich wypowiedzi to jedynie biblijne cytaty, których sami nie interpretują, ani też nie starają się wyjaśnić. Gdy dostrzegają sprzeciw ludzi twierdzących, że większość cytowanych fragmentów powinno się odczytywać historycznie sądzą, że jest to niepoprawne oraz niezalecane odejście od wiary<sup>17</sup>.

Reasumując rozważania na temat sporów w dyskusji pomiędzy agnostykami, a fideistami trzeba pamiętać o tym, iż są to ludzie o przeciwnych poglądach, a wnioski z takich dyskusji nie zawsze przekonują obydwie strony.

---

<sup>15</sup> K. Nielsen, *Wprowadzenie do filozofii*, przeł. Z. Szawarski, Książka i Wiedza, Warszawa 1995, s. 306.

<sup>16</sup> Por. P. Chojnacki, P., *Podstawy filozofii chrześcijańskiej*, Warszawa, PAX, Warszawa 1995, s. 137–139.

<sup>17</sup> <https://www.facebook.com/notes/jacek-siemieniuk/fideizm-i-przetrwanie/680901601972533/> [dostęp: 01.06.2019 r.]

#### 4. FIDEIZM JAKO SZKODLIWY POGLĄD DLA WSPÓŁCZESNYCH CHRZEŚCIJAN

Sobór Watykański I potępił wyznawanie poglądów fideistycznych, ponieważ mogą mieć szkodliwe wpływy na życie wierzących chrześcijan. Jednak wpływy fideizmu w czasach współczesnych wciąż są odczuwalne, pomimo, iż pogląd ten został oficjalnie zanegowany. Wiele katolików w Polsce odrzuca rozważania nad religijnymi wierzeniami, ponieważ mogłoby to osłabić wiarę. Ślepe podążanie za wiarą, obojętność na interpretację oraz brak wiarygodności uważają za niezbędne elementy wiary<sup>18</sup>.

Taka interpretacja jest błędna i może stwarzać fatalne skutki w rozwoju człowieka. Wiara powinna opierać się na ciekawości oraz wątpliwności. Ważne w tym aspekcie jest przytoczenie słów z I Listu św. Piotra:

Bądźcie zawsze gotowi do zadośćuczynienia każdemu, kto domaga się od was sprawy o tej nadziei, która w was jest (1 P 3, 15)<sup>19</sup>.

A więc fideiści błędni interpretują, iż we wszystko trzeba wierzyć bezgranicznie, ponieważ każdy człowiek powinien potrafić argumentować kierując się własnym rozumem oraz racjonalnym myśleniem opartym o prawdy wiary.

Wraz z rozwojem intelektualnym powinien następować rozwój duchowy, co oznacza, że osoba wykształcona powinna traktować własną wiarę na równi z odmiennymi myślami, a nie je negować. Osoba wykształcona powinna umieć poprawnie interpretować zapisy biblijne i dostrzegać w nich głębszy sens. Jednak fideiści wiarę rozumieją jako dosłowne przyjmowanie zapisów w niej zawartych.

---

<sup>18</sup> Por. A. Zuberbier, *Teologia dzisiaj*, Księgarnia Świętego Jacka, Katowice 1975, s. 11–147.

<sup>19</sup> Por. *Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmi*, Edycja św. Pawła, Częstochowa 2005.



W poglądzie fideistycznym największym błędem jest brak zainteresowania oraz ciekawości. Prawdy wiary powinny ciekawić wiernego. Sakramenty święte mają wzmacniać modlitwę jeżeli okazujemy im należyty szacunek, zainteresowanie oraz udowadniamy innym o ich słuszności. Obowiązkiem chrześcijanina nie jest *ślepa wiara*, dlatego fideizm został potępiony ponieważ na takiej właśnie wierze jest oparty<sup>20</sup>.

Niewątpliwie, aby zrozumieć współczesną sytuację na podłożu religijnym oraz jej zagrożeń trzeba przytoczyć wybitne dzieło, encyklikę *Fides et ratio* Jana Pawła II. Papież dostrzega problem występowania fideizmu oraz jego negatywnego wpływu spowodowanego skrajnym racjonalizmem. Jan Paweł II zauważa, że rozum jest istotny, a jego wykluczenie jest niepożądane. Rozdział wiary i rozumu ma negatywne skutki, ponieważ doprowadza to do osłabienia obydwu z nich. Wiara i rozum winny współdziałać. Fideizm wyeliminował wierzenie, iż poznanie oraz nauki filozoficzne w istotnej mierze warunkują prawdopodobieństwo wiary w Stwórcę oraz pojęcie jej treści. Fideizm również neguje teologię spekulatywną<sup>21</sup>.

Podsumowując rozważania, wiara powinna mieć oparcie w rozumie ponieważ tylko wtedy można czerpać z niej korzyści emocjonalne. Fideizm natomiast wyklucza wsparcie ze strony rozumu.

## 5. ZWIĄZKI FIDEIZMU Z SENTYMENTALIZMEM I ICH WPŁYW NA WSPÓŁCZESNY WYMIAR FIDEIZMU W POLSCE

---

<sup>20</sup> Por. J. Woroniecki, *Życie religijne współczesnej inteligencji polskiej*, [w:] *U podstaw kultury katolickiej*, Instytut Edukacji Narodowej, Lublin 2002, s. 89–92.

<sup>21</sup> Por. J. Ratzinger, *Wiara, prawda i kultura – refleksje w związku z encykliką „Fides et Ratio”*, [w:] tenże: *Wiara – prawda – tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, przekład R. Zajączkowski, Jedność–Herder, Kielce 2004, s. 147–167.

Rozważając na temat współczesnego zjawiska fideizmu w Polsce niezbędne jest przytoczenie genezy jego powstania. Niewątpliwie zagrażającym zjawiskiem dla katolików jest bezmyślność w stosunku do poznania prawd wiary. Za pośrednictwem tego procesu wierni odczuwają niechęć do wgłębiania się w wyznawaną wiarę, ponadto paradoksalnie sądzą, iż jest to ich obowiązkiem. Dzieje się to z różnych przyczyn. Część osób uważa, iż jego ciekawość może doprowadzić do rozpadu wiary, inni zaś twierdzą, że sami tej wiary interpretować nie potrafią, kolejna część osób uważa, iż wiara wymaga odłączenia rozumowego myślenia. Każde z powyżej opisanych postaw jest błędne, ponieważ nie przybliży wierzącego do prawdziwego wgłębiania się w prawdy wiary dane przez Boga.

Przyczyn zapoczątkowania fideizmu w Polsce jest wiele. Niewątpliwie wpływ na jego rozwój miał charakter narodowy, romantyzm, sentymentalizm, ale także rozpad teologicznych studiów oraz odrzucenie opierającej się na racjonalizmie filozofii XVIII wieku<sup>22</sup>.

Ojciec Jacek Woroniecki, żył w latach 1878–1949 oraz miał istotny wkład w zwalczanie fideizmu w tych czasach. Prowadził wiele badań w tym obszarze, których wnioski rozpowszechniał we wszystkich warstwach społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem inteligencji, której religijność analizował w swoich badaniach. Woroniecki dostrzegł, iż inteligencja w swojej religijności kierowała się negatywnymi postawami fideistycznymi.

Warto cofnąć się do wieku XIX, w którym fideizm istotnie powstał. Był to okres rewolucyjny we Francji, w której zapoczątkowany został kult rozumu. Epoka oświecenia cechowała się negatywnym stosunkiem do wszystkiego, co nie jest udowodnione naukowo, a więc szczególnie do wiary<sup>23</sup>. Po zakończeniu rewolucji zaczynało odradzać się życie duchowe,

---

<sup>22</sup> Por. K. Stępień, *Jacka Woronieckiego „Przewodnik po literaturze religijnej”*, [w:] *Człowiek w Kulturze 12*, Fundacja „Lubelskiej Szkoły Filozofii”, Lublin 1999, s. 64–67.

<sup>23</sup> Por. J. Woroniecki, *Życie religijne współczesnej inteligencji polskiej*, [w:] *U podstaw kultury katolickiej*, dz. cyt., s. 42.

odrzucono natomiast istotę rozumu, ponieważ uważano, iż stanowi on zagrożenie dla rozwijającej się wiary. Kościół jednak negował takie poglądy, ponieważ dostrzegał wymóg łączenia rozumu z wiarą, ponieważ za pośrednictwem rozumu można udowodniać prawdy wiary szczególnie ważne dla wiary chrześcijańskiej. Kościół popierał współpracę wiary z rozumem, ponieważ wiara powinna być zbudowana na rozumie.

Fideizm w Polsce miał wpływ w szczególnym znaczeniu na wiesz-czy narodowych oraz ówczesną inteligencję. Społeczeństwo uważało, iż rozum ma zły wpływ na wiarę, a poglądy fideistyczne są jedynymi słusznymi. Jednak fideizm opiera się na zbyt dosłownym rozumowaniu prawd wiary, wzbudza w człowieku lenistwo oraz zubaża wyobraźnię.

Nierozdzielnie pogląd fideistyczny związany jest z sentymentalizmem. Jeżeli rozum został wyeliminowany, ludzie zaczęli opierać się na emocjonalnych uczuciach. Opieranie się na sferze emocjonalnej wzbudziło wielkie zainteresowanie, ponieważ ludzie zaczęli przeciwstawiać się racjonalizmowi.

Skutki fideizmu są dostrzegane do czasów współczesnych. W obecnym katolicyzmie można dostrzec apatię, bierność w działaniu, brak ofiarności oraz chęci rozwoju wiary. Sentymentalizm związany z fideizmem nasilił postawy egoistyczne, bierność społeczną oraz zapatrzenie na jednostkę. W Polsce część katolików w dalszym ciągu tkwi w przekonaniach fideistycznych, iż to dzięki rozdzieleniu rozumu od wiary można osiągnąć ideał. Takie podejście do religii, jak już wcześniej było wspomniane jest błędne, ponieważ wiara nie może istnieć bez rozumu, a także lekceważyć wyników badaczy nauk szczegółowych. Fideizm jest jak to słusznie wspominał Ojciec Woroniecki:

(...) lenistwem umysłowym, niechęcią wysiłku duchowego, nieraz nawet tchórzostwem wobec tych zmagających, które mogą być wprost konieczne, nim człowiek oczyści swój umysł z różnych naleciałości otaczającej go atmosfery umysłowej, aby móc się całkowicie przejąć prawdą Bożą<sup>24</sup>.

---

<sup>24</sup> Tamże, s. 42–43.

Równie krytycznie jak Woroniecki odnosił się do postaw fideistycznych. Kazimierz Kowalski, który słusznie uważa, że:

W Polsce fideizm praktyczny dzisiaj jeszcze jest bardzo rozpowszechniony, czemu właśnie tłumaczy się w wielkiej mierze rzadkość, słabość i miernota ścisłych badań filozoficznych, usiłowania zakwestionowania racji bytu filozofii jako nauki oraz dziwne przestrogi ludzi, przybierających nieraz postawę nieproszonych obrońców Wiary św. przed rzekomymi nadużyciami mądrości przyrodzonej<sup>25</sup>.

Błędy religijności w Polsce w powiązaniu z indywidualizmem skutkują wywyższaniu duchownego życia nad wszelkimi formami społecznymi. Tłumaczyć można to pomijaniem społecznego kultu Kościoła. Owe błędy były również powielane przez renesans, pozytywizm, konserwatyzm.

## ZAKOŃCZENIE

Fideizm nie jest popierany przez Kościół dlatego również nie powinien być praktykowany. Osoba wierząca powinna w swoim życiu kierować się nie tylko duchowością, ale także rozumem oraz racjonalnym myśleniem. Wiara potrzebuje umocnienia w nauce, która pomaga uwierzyć innym ludziom, dlatego poglądy fideistyczne obecnie nie powinny być praktykowane. Encyklika *Qui pluribus*, która została wydana w roku 1846 przez Piusa IX eliminuje poglądy fideistyczne, a także była podstawą dekretu o wierze wydanego przez Sobór Watykański I. Fideizm został skrytykowany, ponieważ według *Dei Filius* wiara nie opiera się na wyeliminowaniu rozumowego myślenia.

---

<sup>25</sup> K. Kowalski, *Najaktualniejsze zagadnienia filozofii św. Tomasza i św. Augustyna, i ich wartość dla życia umysłowego XX wieku*, [w:] tenże, *Święty Tomasz z Akwinu a czasy obecne*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1935, s. 151.

## BIBLIOGRAFIA

- Bała M., *Konflikt między rozumem a objawieniem*, „Studia Gdańskie” XV–XVI (2002–2003).
- Blondel, M., *Filozoficzne wyzwania chrześcijaństwa*, ZNAK, Kraków 1994.
- Błaszczak M., *Pascal jako prekursor filozofii egzystencjalnej*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” R. 26, 2017, Nr 3 (103), s. 150–153.
- Chojnacki, P., *Podstawy filozofii chrześcijańskiej*, Warszawa, PAX, Warszawa 1995.
- Flew A., *Bóg istnieje. Dlaczego najślynniejszy ateista zmienił swój światopogląd?*, przedmowa R. A. Varghese, tł. Robert Pucek, Fronda, Warszawa 2010.
- Horowski, J., *Polska Myśl Pedagogiczna 3*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków 2017, s. 47–48.
- Huet Pierre. D., *Bezwartościowość poznania ludzkiego*, [w:] L. Kołakowski (red.), *Filozofia XVII wieku*, Warszawa 1959, s. 140–143.
- Kowalski K., *Najaktualniejsze zagadnienia filozofii św. Tomasza i św. Augustyna, i ich wartość dla życia umysłowego XX wieku*, [w:] tenże, *Święty Tomasz z Akwinu a czasy obecne*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1935, s. 151.
- Nagórny J., *Wiara i rozum w refleksji teologicznej*, [w:] *Wiara i rozum. Refleksje nad encykliką Jana Pawła II „Fides et ratio”*, red. G. Witaszek, KUL, Lublin 1999, s. 37–40.
- Nielsen K., *Wprowadzenie do filozofii*, przeł. Z. Szawarski, Książka i Wiedza, Warszawa 1995.
- Nycz R., *Język modernizmu. Prolegomena historycznoliterackie*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1997.
- Pascal B., *Myśli*, PAX, Warszawa 2002.
- Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmi*, Edycja św. Pawła, Częstochowa 2005.

- Popkin, R. H., *Vico, Hamann i Herder*, przeł. M. Kaczyński. [w:] *Historia filozofii zachodniej*, red. R.H. Popkin, Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 517–519.
- Ratzinger J. (2004), *Wiara, prawda i kultura – refleksje w związku z encykliką „Fides et Ratio”*, [w:] tenże: *Wiara – prawda – tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, przekład R. Zajączkowski, Jedność–Herder, Kielce 2004, s. 147–167.
- Scheler M., *Vom Ewigen im Menschen*, [w:] *Religiöse Erneuerung*, Bd. I, M. Scheler (red.), Leipzig 1921.
- Stępień K., *Jacka Woronieckiego „Przewodnik po literaturze religijnej”*, [w:] *Człowiek w Kulturze 12*, Fundacja „Lubelskiej Szkoły Filozofii”, Lublin 1999.
- Tillich P., *Dynamika wiary*, tłum. A. Szostkiewicz, W drodze, Poznań 1987.
- Woroniecki J., *Życie religijne współczesnej inteligencji polskiej*, [w:] *U podstaw kultury katolickiej*, Instytut Edukacji Narodowej. Lublin 2002.
- Woroniecki J., *Nasz polski fideizm*, Prąd 2. Lublin 1926.
- Woroniecki J., *Pełnia modlitwy*, Warszawa: VIATOR, Warszawa 2003.
- Ziemiński I., *Co jest przedmiotem sporu? (Odpowiedź Profesorowi Janowi Wolesskiemu)*, „Diametros” nr 4(2005), Lublin 2005.
- Zuberbier A., *Teologia dzisiaj*, Księgarnia Świętego Jacka, Katowice 1975.

#### NETOGRAFIA

- <https://konserwatyzm.pl/zarys-historii-epistemologii-czesc-piata-fideizm-i-sceptycyzm/> [dostęp: 30 maja 2019 r.].
- <https://www.facebook.com/notes/jacek-siemieniuk/fideizm-i-przetrwanie/680901601972533/> [dostęp: 01.06.2019 r.].